

Anna Kubiak

"Ruchliwość międzypokoleniowa i jej korelaty : z badań nad ludnością miejską", Krystyna Janicka, Wrocław 1976 : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 30, 377-379

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

daniach z zastosowaniem wywiadu kwestionariuszowego. Autor podaje inwentarz celów, jakie miał osiągnąć za pomocą tej techniki, nie wiadomo jednak, czy faktycznie zostały one osiągnięte. Jeden z tych celów L. H. Haber określił np. jako „stwierdzenie rzetelności odpowiedzi ankietowych poprzez ich weryfikację z odpowiedziami na pytania zawarte w kwestionariuszu wywiadu” (s. 18). Postępowanie polegające na weryfikacji danych uzyskiwanych za pomocą jednej techniki przez dane gromadzone przy użyciu innej techniki jest — ogólnie biorąc — uprawnione. Zakłada się w takim przypadku, że jedna z tych technik dostarcza informacji bardziej wiarygodnych, że badane grupy są porównywalne (np. dzięki temu, iż dobrano je losowo) oraz że obie te techniki dostarczają informacji na ten sam temat. Z omawianej pracy nie dowiadujemy się jednak niczego bliższego na temat przeprowadzonej weryfikacji danych; autor wspomina jedynie, iż wiarygodność większą niż dane uzyskane w ankiecie posiadają informacje z wywiadów kwestionariuszowych przeprowadzonych z przedstawicielami dyrekcji jako „*spiritus movens* procesu humanizacji stosunków społecznych (s. 18). Założenie takie wydaje się ryzykowne, ponieważ twórcy procesu humanizacji już przez sam fakt swego zaangażowania mogą przejawiać małą obiektywność w relacjach o humanizacji mimo dużego znawstwa w tym zakresie. Pisał już o tym wiele lat temu S. Rychliński¹.

Paweł Daniłowicz

Krystyna Janicka, RUCHLIWOŚĆ MIĘDZYPOKOLENIOWA I JEJ KORELATY. Z BADAŃ NAD LUDNOŚCIĄ MIEJSKĄ, Wrocław 1976 Ossolineum, ss. 232.

W recenzowanej pracy K. Janicka analizuje problematykę ruchliwości międzypokoleniowej w dwóch aspektach: strukturalnym i kontekstowym. Jak pisze sama autorka, celem przedstawionych przez nią rozważań „jest uzyskanie pogłębionej charakterystyki międzypokoleniowej ruchliwości społeczno-zawodowej wśród ludności miejskiej” (s. 15). Analizy przeprowadzone przez K. Janicką mają na celu zweryfikowanie przyjętych przez nią hipotez i udzielenie odpowiedzi na postawione na wstępie pytania. Wprawdzie w pracy nie spotykamy zwartego systemu hipotez, niemniej w części wstępnej, a następnie na początku każdego z kolejnych rozdziałów przedstawione są pytania problemowe. Odpowiedzi na te pytania autorka systematycznie przedstawia w toku dalszego wywodu. Również pojęcia, jakie występują w postawionych przez K. Janicką pytaniach czy przyjmowanych przez nią hipotezach, są przez nią objaśniane i definiowane. Autorka podaje definicję korelatów ruchliwości międzypokoleniowej. Wskazuje również, jakie zmienne traktuje jako jej korelaty. Są one następujące: wykształcenie, typ miejscowości, w której respondent wychowywał się do 14 roku życia, opinie i oceny związane z własną pozycją, aspiracje życiowe, przekonania dotyczące szans własnych dzieci (s. 17). W pracy przedstawiona jest ich charakterystyka i uzasadnienie znaczenia dla badanego problemu (por. s. 68, 113, 153, 188, 210).

Zarówno sformułowania pytań problemowych, jak i wnioski przedstawione na podstawie analizy danych empirycznych są relatywizowane do przebadanej zbiorowości. K. Janicka konsekwentnie odnosi je do wylosowanej próby miesz-

¹ S. Rychliński, *Lustracje społeczne*, Łódź bd., s. 42—49, 69—72.

kańców Łodzi, Szczecina i Koszalina. Brak relatywizacji przestrzennej w sformułowaniach wniosków w kilku miejscach jest bardziej efektem stylu pisania niż świadomego przeoczenia.

W recenzowanej pracy znajdujemy jedynie fragmentaryczne informacje na temat badanej zbiorowości. Wiemy, że analizowano materiały z badań kwestionariuszowych koszalińsko-szczecińsko-łódzkich przeprowadzonych w latach 1964—1965. Wiemy również, jak liczna była zbiorowość badana (w sumie 2681 respondentów, z tego w Koszalinie przeprowadzono 630, w Szczecinie 1051, a w Łodzi 1000 wywiadów). Po dalsze informacje na temat sposobu losowania respondentów do badań autorka odsyła nas do rozprawy K. M. Słomczyńskiego i W. Wesołowskiego *Próby reprezentacyjne i kategorie społeczno-zawodowe*. Biorąc pod uwagę, iż na podstawie materiałów z badań koszalińsko-szczecińsko-łódzkich powstało kilka prac już opublikowanych oraz to, że we wskazanej przez autorkę pracy znajdujemy niezbędne informacje na temat doboru próby — pominięcie tego problemu w recenzowanej pracy można uznać za usprawiedliwione. Brakuje natomiast informacji, do jakiego okresu odnoszą się stawiane przez K. Janicką pytania i formułowane przez nią wnioski. To, że praca została opublikowana w kilkanaście lat po przeprowadzeniu badań, pozwala przypuszczać, iż autorka uważa ich wyniki za aktualne i w chwili obecnej. Gdyby tak nie było, walor przedstawionych przez nią analiz byłby bardzo ograniczony. Jeżeli jednak problemy związane z ruchliwością międzypokoleniową badanej zbiorowości uważa się za aktualne tylko na czas przeprowadzanych badań, to w pracy również nie znajdujemy satysfakcjonujących sformułowań, jakie jest ich znaczenie w chwili obecnej.

Powiedziano już wcześniej, że z formalnego punktu widzenia pojęcia i zmienne, jakimi posługuje się autorka, zaprezentowane zostały w sposób wyczerpujący. Zastrzeżenia budzi jednak przedstawienie wnioskowań operacjonalizujących, w których na podstawie odpowiedzi na pytania w kwestionariuszu przechodzi się do pytań własnych badacza. Niejasny jest również zakres tych wnioskowań. W pracy nie zamieszczono kwestionariusza wywiadu. Autorka przytacza tylko dwa pytania z całego szeregu tych, którymi się posługiwała (pytanie o pozycję zawodową respondenta w porównaniu z pozycją jego ojca — s. 155, i pytanie o szanse uzyskania sukcesu życiowego przez dzieci — s. 210). Omówione jest ponadto pytanie stosowane dla określenia aspiracji życiowych respondentów. W pozostałych przypadkach możemy się co najwyżej domyślać, jaka była treść pytania. Fakt, że innych pytań nie cytowano, można wytłumaczyć w ten sposób, iż były to tzw. pytania metryczkowe, a więc pytania o fakty znane respondentowi; odpowiedzi na te pytania są — jak się często przypuszcza — mniej narażone na zniekształcenia. Sformułowań tych pytań można się domyślać z „główek” poszczególnych tabel, choć i tu występują pewne niejasności. Dla przykładu, nie wiemy, czy prezentowana przez autorkę typologia miejscowości (s. 113) była przedstawiona respondentom w postaci kafeterii, czy też informacje uzyskiwano w inny sposób, potem zaś przyporządkowano je przyjętej typologii. Wskazane również wydaje się przedstawienie pytań o wykształcenie i przynależność do grup społeczno-zawodowych — pytań kluczowych dla analiz przeprowadzonych przez K. Janicką. Pytania te są omawiane w toku pracy, ale nie ma jasności, czy przyjęte kategoryzacje odnoszą się jedynie do poziomu conceptualnego badań, czy też były jednocześnie przedstawione respondentom jako kafeterie. Wiąże się to z zagadnieniem oceny jakości materiałów, na podstawie których sformułowano w pracy znaczną ilość wniosków. Tylko raz w całej pracy wspomniano, że

sytuacja wywiadu mogła wpłynąć na rozkład odpowiedzi, mówi się o tym, mianowicie, gdy omawiana jest ocena pozycji zawodowej respondenta w porównaniu z pozycją ojca. Ponadto autorka nigdzie nie ustosunkowuje się do zagadnienia wiarygodności odpowiedzi respondentów. W toku analizy powtarzają się sformułowania takie, jak „90% osób jest przekonanych o podwyższeniu swojej pozycji zawodowej” (s. 165). Do sformułowań takich można dochodzić w sposób uzasadniony pod warunkiem, że deklaracje respondentów uzna się za zgodne z ich faktycznymi przekonaniem, że zatem uzyskiwane od nich informacje potraktuje się jako wiarygodne. Z zagadnieniem zakresu wnioskowań łączy się sprawa zmian liczebności badanej zbiorowości — co jest widoczne w wielu tabelach. Najczęściej pojawia się wyjaśnienie, że nie uwzględniono kategorii „inni” oraz braku danych, ale są też przypadki, w których nie wiadomo, z jakich przyczyn podana w tabeli liczebność zbiorowości jest mniejsza niż to przedstawiono na początku rozważań. I tak dla przykładu w części analiz *N* powinno wynosić 2681, podczas gdy w różnych tabelach znajdujemy: w tabeli 17 na s. 85 *N* wynosi 2678, w tabeli 18 na s. 89 jest ona równa 1670, w tabeli 22 na s. 99 — 2146, zaś w tabeli 23 na s. 102 — 2468. W dalszych analizach *N* powinno się równać 1681, natomiast w tabeli 31 na s. 128 równa się 1479, w tabeli 32 na s. 131 — 1483, w tabeli 41 na s. 156 — 1582, w tabeli 45 na s. 169 natomiast 1506. W żadnym przypadku nie pojawia się komentarz, w jakim stopniu zmiana liczebności badanej zbiorowości w stosunku do liczebności prezentowanej jako zrealizowana modyfikuje wnioski formułowane przeciw dla próby reprezentacyjnej w sensie statystycznym.

Kończąc należy wskazać, iż praca K. Janickiej spełnia większość przedstawionych wcześniej dezyderatów formułowanych pod adresem empirycznych prac socjologicznych. Wywód przeprowadzany jest systematycznie według wzoru „pytanie, problem—analiza danych—wnioski” — co może jednak wywoływać u czytelnika uczucie monotonii. W recenzji szerzej omówiono tylko te zagadnienia, które budzą wątpliwości i zastrzeżenia; równocześnie jednak trzeba zaznaczyć, iż owe wątpliwości i zastrzeżenia nie przekreślają metodyczno-warsztatowych walorów pracy.

Anna Kubiak

Ludwik Janiszewski, RODZINA MARYNARZY I RYBAKÓW MORSKICH. STUDIUM SOCJOLOGICZNE, Warszawa 1976 PWN, ss. 364.

W stosunku do książki Ludwika Janiszewskiego trudno jest rozstrzygnąć kwestię: czy w pracy znajdują się wyraźnie zaprezentowane hipotezy bądź pytania problemowe, na które odpowiedzi można by uznać za hipotezę? Autor prezentując treść książki stwierdza w „Przedmowie”, że część druga pracy, zawierająca wyniki badań empirycznych, opisuje zasadnicze cechy rodzin marynarzy i rybaków morskich. Takie stwierdzenie zdaje się sugerować, że autor przystępując do badań nie formułował wcześniej hipotez, których weryfikacja byłaby celem badań. Tymczasem w „Zakończeniu” L. Janiszewski pisząc, iż w jego pracy na uwagę zasługuje strona teoretyczno-poznawcza, stwierdza, że praca prezentuje „szereg tez i hipotez” (nie wyjaśniając zresztą różnic między tezami a hipotezami). Czy zatem są w analizowanej pracy hipotezy, czy ich nie ma? Sądzę, że czytelnik nie znajdzie w niej hipotez, które byłyby weryfiko-